



Dzień Bezpiecznego Internetu 2015

10 lutego już po raz 11 w Polsce obchodzony będzie Dzień Bezpiecznego Internetu. Tak jak w roku ubiegłym, wszystkie działania realizowane będą pod hasłem „**Razem tworzymy lepszy Internet**”. Każdy internauta może przyczynić się do tego, że Internet będzie miejscem bezpiecznym i pozytywnym. Ponosimy odpowiedzialność za to, co robimy w Sieci i w jaki sposób z niej korzystamy.

Internet daje morze możliwości, ale niesie też ze sobą pewne zagrożenia. Oto kilka ważnych wskazówek, jak być bezpiecznym w Internecie.

Osoby poznane w sieci nie zawsze możesz zobaczyć. Nie wiesz z kim naprawdę rozmawiasz. Nowy kolega lub koleżanka może okazać się kimś zupełnie innym niż osoba, za którą się podaje.

Nie podawaj w sieci swoich danych – imienia, nazwiska, wieku, adresu zamieszkania, loginów i haseł.

Chroń swoje zdjęcia i udostępniaj je tylko znajomym. Materiały (zdjęcia, filmy), które umieszczamy w sieci pozostają tam na zawsze. W każdej chwili ktoś może je skopiować, zamieścić w innym miejscu lub wykorzystać przeciwko Tobie.

Jeśli ktoś grozi ci lub straszy w Internecie powiedz o tym osobie dorosłej, której ufasz. Niczego nie kasuj z komputera. Zachowaj wszystko jako dowody naruszenia Twojej prywatności.

Jeśli postanowisz umówić się z osobą poznaną w Internecie, koniecznie powiedz bliskim, gdzie i z kim się spotykasz. Nie umawiaj się w nieznanym miejscu.

Pobierając treści z niepewnych źródeł, możesz narazić siebie i swój komputer na niebezpieczeństwo. Nie odpowiadaj na zaczepki w Internecie.

PAMIĘTAJ TRAKTUJ INNYCH TAK JAK TY SAM CHCESZ BYĆ TRAKTOWANY

JEDYNKA W OBIEKTYWIE ... CZYLI Z ŻYCIA NASZEJ SZKOŁY



(BOCHNIA)

WYCIECZKA DO KOPALNI SOLI



APEL PODSUMOWUJĄCY

WZOROWI Z KLAS IV-VI



MÓWIMY NIE
DLA UZALEŻNIENIA
OD INTERNETU



100% FREKWENCJI CZYLI ...

ZAWSZE OBECNI



KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

RADY RODZICÓW





21 i 22 stycznia obchodziliśmy Dzień Babci i Dzień Dziadka, z tej okazji życzymy naszym babciom i dziadkom wszystkiego najlepszego i sto lat życia.

Na dzień babci, na dzień dziadka wprost toną oni w kwiatach. Dom rozkrzewia piosenkami-„Życie długo nam kochani!”- śpiewa mama ,śpiewa tata , śpiewa córka ,śpiewa syn, a dziadkowie radują się tym. Kotek tuli się do babci, piesek przynosi dziadkowi parę kapci. Nawet one wiedzą co to za dzień, jego nie przyćmi troski cień. Wnuczka, wnuczek, Burek, Mruczek składają dzisiaj życzenia, by dziadkowie mimo wieku nie czuli zmęczenia. Na dzień babci, na dzień dziadka wprost toną oni w kwiatach. Dom rozbrzmiewa piosenkami-„ Życie długo nam kochani!”

Autor: Aneta Lewandowska

CO JUŻ BYŁO,
A CO JESZCZE PRZED NAMI ...

12 lutego Tłusty czwartek

Zwiastuje ostatni tydzień karnawału. W Polsce w tłusty czwartek prawie wszyscy zajadają się pączkami. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, to dalszej części roku nie będzie mu się wiodło.



Święto zakochanych

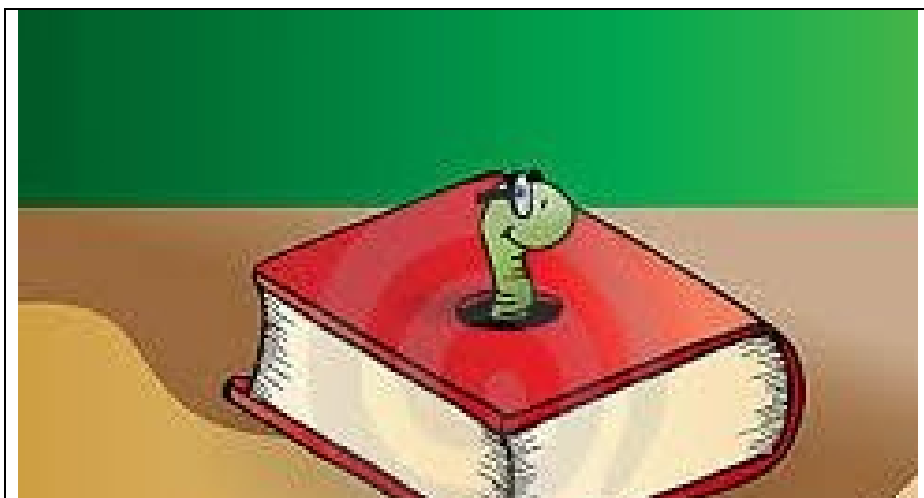
14 lutego Walentynki

Powszechnie uważa się, że Walentynki to kolejny przejaw amerykanizacji i komercjalizacji napływającej do naszego kraju zza oceanu. Nie do końca jest to prawdą, gdyż początków Walentynek (tak jak i początków wielu innych symboli USA, jak chociażby Halloween, hamburgery czy pizza) należy szukać w Europie.

Pierwowzorem Święta Zakochanych była wigilia Luperkaliów, czyli świąt ku czci Fauna, bożka płodności, obchodzonych w starożytnym Rzymie 15 lutego. Po upadku Rzymu tradycja ta stopniowo odchodziła w zapomnienie, w V wieku papież Gelazjusz wydał nawet zakaz świętowania Luperkaliów. Aby wykorzenić stare, pogańskie zwyczaje wśród wiernych, Kościół postanowił nadać świętu nowy, chrześcijański sens – i wtedy z pomocą przybyła postać św. Walentego. Święty Walenty zginął śmiercią męczeńską w czasie prześladowań religijnych, a według podań stało się to właśnie 14 lutego.

Inaczej uważają Brytyjczycy, dla których to Anglia, a nie Włochy, jest ojczyzną Święta Zakochanych, ponieważ na cały świat rozstawił je ich rodak, Walter Scott. Powieściopisarz kojarzony jest ze stwierdzeniem, że 14 lutego to dzień, kiedy na Wyspach Brytyjskich ptaki zaczynają łączyć się w pary, a ludzie po prostu idą za ich przykładem – stąd Święto Zakochanych przypada właśnie tego dnia.

<http://puellanova.pl/historia-tradycja-i-pochodzenie->



ZAPRASZAMY DO KLUBU LITERATUROŻERCÓW

Pewnie zastanawiacie się co robią członkowie klubu literaturożerców? Rysują, piszą, a może liczą? Uchylę Wam rąbka tajemnicy :) Klub literaturożerców, jak sama nazwa wskazuje, wprost pożera kolejne książki. Raz w miesiącu wybiera się książkę i w następnym miesiącu jest omawiana. Jeśli chcecie się dowiedzieć więcej przyjdźcie na spotkanie...szczegóły w szkolnej bibliotece.



OD UCHA DO UCHA

Pani pyta Jasia w szkole:

- Jasiu co się robi gdy ktoś tonie?
- Nie wiem.
- Co się robi jak ktoś odjeżdża pociągiem?
- Nie wiem.
- Co się robi gdy się stoi w kolejce?
- Nie wiem.
- Co się robi gdy ktoś się bije?
- Nie wiem

Idzie Jasiu do domu i pyta Babcie:

- Co się robi jak ktoś tonie?
- Rzuca mu się koło ratunkowe.
- Co się robi jak ktoś odjeżdża pociągiem?
- Macha mu się chusteczką na pożegnanie.
- Co się robi jak ktoś się bije?.
- Dzwoni się na Policję.

Idzie Jasio do szkoły i wyrzucił się o korzeń.

Wszystko mu się pomieszało.

Pani go pyta:

- Co się robi jak ktoś tonie?
- Macha mu się chusteczką na pożegnanie.
- Co się robi jak ktoś odjeżdża pociągiem?
- Rzuca mu się koło ratunkowe.
- Co się robi jak ktoś się bije?
- Czeka się na swoją kolej.
- Co się robi jak się stoi w kolejce?
- Dzwoni się na Policję.

- Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?! - dziwi się polonistka, oddając pracę domowa uczniowi.

- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

Na lekcji religii:

- Kto z was, chciałby iść o nieba?

Wszystkie dzieci podnoszą ręce do góry. Tylko Jaś siedzi bez ruchu.

- A ty, mój chłopcze - pyta ksiądz - nie chcesz iść do nieba?
- Chcę i to bardzo, ale obiecałem tacie, że po lekcjach szybko wrócę do domu!

Lekcja geografii. Pani zadaje pytanie:

- Dzieci, jakie miasto jest stolicą Belgii?
- Bruksela.
- A jakie Francji?
- Paryż.
- A jakie stolicą Hiszpanii?
- Madryt.
- A stolicą Angoli?

Tylko Jasio trzyma rękę w górze.

- Proszę, Jasiu. Jakie miasto jest stolicą Angoli?
- Londyn?

Dzieci miały powiedzieć pani, jakie mają zwierzęta w domu.

- Ja mam psa.
 - Ja kota.
 - Ja rybki w akwarium.
- Wreszcie zgłasza się Jaś:
- A ja mam kurczaka w zamrażalniku